A

ILUSTROWANY
# KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Czwartek, 26 lutego Nr 49 (2550)

## Pożegnanie studentów radzieckich



*Dnia 22 lutego 1953 r. odbyła się w auli Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie — wieczornica młodzieży akademickiej z udziałem studentów koreańskich, chińskich i radzieckich. Podczas wieczornicy młodzież gorąco żegnała studentów radzieckich, którzy po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim w najbliższych dniach wrócą do kraju. Radzieccy studenci otrzymali od kolegów koreańskich, chińskich i polskich liczne podarunki.*

*Na zdjęciu: Dziekan wydziału filologii prof. dr Zdzisław Libera w rozmowie ze studentami koreańskimi Kao-Pen-Ju, Liu-Te-Szen i Li-Dza-Sjan. (CAF).*

# Od ścisłego przestrzegania statutu zależy siła i wzrost dochodów

## każdej spółdzielni produkcyjnej

### Kopalnia »Eminencja« wykonała przedterminowo plan miesięczny

**KATOWICE. W dniu 25 bm. na 3 dni przed terminem o pełnej realizacji swych miesięcznych zadań wydobywczych zameldowali górnicy kopalni „Eminencja", którzy od szeregu miesięcy niezmiennie przodują wśród kopalń naszego przemysłu węglowego. Do końca bm. załoga tej kopalni postanowiła wydobyć jeszcze tysiące dodatkowych ton węgla.**

**Sukces ten jest wynikiem kolektywnej pracy całej załogi, która w pełni zrozumiała i umiała wprowadzić w czyn cenne wskazania zawarte w styczniowym przemówieniu Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta w jeszcze większym stopniu usprawniając swą organizację pracy.**

### Uchwała I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej

**Pierwszy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, że opracowane przed czterema laty statuty wzorcowe**

**zrzeszenia uprawy ziemi,**
**rolniczej spółdzielni wytwórczej,**
**rolniczego zespołu spółdzielczego**

**oraz opracowany rok później statut rolniczego zrzeszenia spółdzielczego — wykazały wszystkie swoją żywotność jako podstawa rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w naszym kraju.**

Możliwość wyboru jednego z czterech typów statutów pozwala na dostosowanie każdej spółdzielni do potrzeb, nawyków i życzeń miejscowej ludności rolniczej, co stanowi jeden z głównych warunków dobrowolnego skupiania się chłopów mało- i średniorolnych w wielkie, nowoczesne gospodarstwa zespołowe.

Zjazd uważa za niezbędne podkreślić z całą siłą wielkie znaczenie ścisłego przestrzegania statutu, przyjętego przez członków spółdzielni. Od ścisłego przestrzegania statutu zależy dobra, koleżeńska wspólna praca członków, wzrost dochodów i ich sprawiedliwy podział między członków, wzrost zamożności i siły każdej spółdzielni oraz jej odporność wobec podstępnych machinacji kułaków.

Jako szczególnie ważne Zjazd uważa przestrzeganie następujących zasad, zawartych w statutach wszystkich czterech typów:

**1** **Nie przyjmowanie pod żadnym pozorem kułaków na członków spółdzielni;**

**2** **wnoszenie wkładów ziemi i innych środków produkcji przez członków oraz wyznaczanie działek przyzagrodowych ściśle według przepisów danego statutu;**

**3** **ochrona wspólnego mienia spółdzielczego i dbałość o jego stałe powiększanie;**

**4** **rzetelna praca wszystkich członków we wspólnym gospodarstwie, w szczególności podczas siewów, żniw oraz w innych momentach ważnych dla gospodarki spółdzielczej;**

**5** **podział dochodów według zasad statutu, zwalczanie wszelkich przejawów kumoterstwa lub pobłażania dla nierobów;**

**6** **demokratyczny samorząd wewnętrzny, zapewniający każdemu członkowi pełny udział we współgospodarowaniu spółdzielnią, do której dobrowolnie przystąpił.**

Uwzględniając dotychczasowe doświadczenia ruchu spółdzielczego oraz życzenia spółdzielców, Zjazd uważa za wskazane wprowadzenie pewnych ulepszeń do istniejących statutów. Ułatwia on lepsze rozumienie samorządu spółdzielczego oraz znaczenia pracy we wspólnym gospodarstwie spółdzielczym jako podstawy dobrobytu każdego członka spółdzielni.

Zjazd wzywa zarządy wszystkich spółdzielni produkcyjnych do omówienia na ogólnych zebraniach członków spółdzielni sprawy poszanowania i przestrzegania statutów.

## Uzasadnienie i treść poprawek do statutów spółdzielni produkcyjnych

1.

Celem dalszego wzmocnienia samorządu członkowskiego w spółdzielniach produkcyjnych wszystkich typów Zjazd zaleca spółdzielcom wprowadzić do swych statutów bliższe określenie zadań wybieranej przez członków komisji rewizyjnej oraz sądu koleżeńskiego.

W związku z tym proponuje się w paragrafie statutów, zatytułowanym „Władze zrzeszenia (spółdzielni, zespołu)":

par. 6, punkty 14 i 15 w statucie Ib,
par. 6, punkty 13 i 14 w statucie II,
par. 6, punkt 12 w statucie III

zastąpić przez jednolity tekst następujący:

**„Komisja rewizyjna powinna stale czuwać nad przestrzeganiem zasad statutowych odnośnie rozliczeń zrzeszenia (spółdzielni, zespołu) ze swoimi członkami, ujawniać wypadki błędów rachunkowych, nieprawidłowego zaliczania dniówek obrachunkowych, nieprawidłowego rozdzielania zaliczek w pieniądzach lub w naturze, jak również wszelkie inne wypadki naruszenia interesów zrzeszenia (spółdzielni, zespołu) lub jego (jej) członków oraz przyjmować od członków wszelkie uwagi i skargi.**

**Co najmniej raz na kwartał Komisja Rewizyjna sprawdza czy produkty wspólnej gospodarki są zapisane prawidłowo, czy zapisy i stan magazynu zgadzają się ze sobą, czy zapisane są pieniężne wpływy i wydatki zrzeszenia (zespołu, spółdzielni), czy wydatkowanie produktów i pieniędzy odbywa się zgodnie z uchwałami ogólnego zebrania, czy wspólne dobro jest należycie chronione przed marnotrawstwem, kradzieżą i nadużyciami.**

**Do zadań Komisji Rewizyjnej należy również kontrola nad tym, jak zrzeszenie (spółdzielnia, zespół) wykonuje swoje obowiązki wobec Państwa.**

**Komisja Rewizyjna nie ma prawa wydawania poleceń osobom pracującym w zrzeszeniu (spółdzielni, zespole), lecz tylko prawo wszechstronnej kontroli i obowiązek zwracania uwagi zarządowi na stwierdzone niedociągnięcia. W wypadku nieuwzględnienia uwag Komisji Rewizyjnej przez przewodniczącego lub zarząd, komisja ma prawo odwołać się do zebrania ogólnego, które może być też zwołane w trybie nadzwyczajnym. Zebranie takie zarząd obowiązany jest zwołać w terminie nie dłuższym od dwóch tygodni, licząc od dnia zgłoszenia takiego żądania przez Komisję Rewizyjną.**

**Na dorocznym sprawozdawczym zebraniu ogólnym przedstawiciel Komisji Rewizyjnej winien wypowiedzieć się w sprawie oceny działalności zarządu, zdając zarazem sprawę z kontroli, jakie były przeprowadzone przez komisję".**

(ciąg dalszy na str. 2)

### Wycieczka przedstawicieli szkolnictwa zawodowego wyjechała do ZSRR

W dniu 25 bm. wyjechała z Warszawy do Związku Radzieckiego 15-osobowa wycieczka przedstawicieli polskiego szkolnictwa zawodowego z wiceprezesem Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego A. Tatoniem na czele.

**W czasie dwutygodniowego pobytu w Związku Radzieckim przedstawiciele polskiego szkolnictwa zawodowego zapoznają się z doświadczeniami radzieckiego szkolnictwa zawodowego.**

Na dworcu w Warszawie wycieczkę żegnał prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Janusz Zarzycki oraz delegacja młodzieży szkół zawodowych stolicy.

### Klęska głodu w Brazylii

NOWY JORK. Prasa donosi o klęsce posuchy i głodu w Brazylii.

Dziennik brazylijski „Impensa Popular" podaje, że posuchą zostały dotknięte m. in. stany: Piauhy, Rio Grande, Parahyba. Pernambuco, Alagoas, Sergipe i Bahia, których ludność wynosi około 7,5 miliona.

W stanie Piauhy głoduje 42 proc. ludności, Rio Grande 76 proc., Parahyba 54 proc, Bahia 42 proc. itd.

**Z ostatniej chwili**

### Rój — akademickim mistrzem świata w biegu zjazdowym

**SEMMERING. W środę 25 bm. w drugim dniu X zimowych akademickich mistrzostw świata rozegrano biegi zjazdowe mężczyzn i kobiet oraz skoki do kombinacji klasycznej. Polacy odnieśli duży sukces, zdobywając ogółem 5 medali. Złoty medal i tytuł akademickiego mistrza świata zdobył w biegu zjazdowym Rój-Gąsienica, wicemistrzem został Dziedzic.**

**W kombinacji klasycznej srebrny medal uzyskał Kowalski, zajmując drugie miejsce, a brązowy — Raszka. Brązowy medal zdobyła również Kowalska, zajmując w biegu zjazdowym kobiet trzecie miejsce.**

**O WEJŚCIE DO LIGI KOSZYKÓWKI**

W drugim dniu odbywającego się w Warszawie turnieju o wejście do ligi koszykówki uzyskano następujące wyniki: **Ogniwo Łódź — Kolejarz Toruń 36:35 (18:24), Budowlani Toruń — Ogniwo Wrocław 60:56 (27:25) po dogrywce. W normalnym czasie wynik był 54:54. Kolejarz Gdańsk — Spójnia Kraków 45:41 (27:17).**

Po dwóch dniach prowadzi Ogniwo Łódź przed Budowlanymi Toruń i Kolejarzem Gdańsk.

### Chłopi sprzedają mięso z uboju gospodarczego

*Liczni chłopi, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązkowych dostaw żywca za ubiegły rok i I kwartał bieżącego roku, sprzedają na targowiskach mięso z uboju gospodarczego. Sprzedaż mięsa chłopi prowadzą w stoiskach specjalnie przygotowanych na ten cel przez rady narodowe.*



*Na zdjęciu: Aleksandra Kulicka, sprzedaje na targowisku w Łodzi swoje nadwyżki.* **(Foto — CAF)**

### Okupacja amerykańska we Francji

PARYŻ „Humanite" donosi, że do Fort Neuf en Quiberon (w Bretanii) przybyło 300 żołnierzy amerykańskich z oficerem marynarki i oficerem wojsk inżynieryjnych na czele. Okupanci amerykańscy przywieźli sprzęt wojenny i ogłosili w tym rejonie strefę zakazaną.

Powołując się na doniesienia prasy miejscowej, „Humanite" stwierdza, że dnia 10 marca Amerykanie zamierzają przeprowadzić w Quiberon **manewry.**

## Zjazd duchownych i świeckich działaczy katolickich z Lubelszczyzny

**W gmachu Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie ostatnio odbył się, zorganizowany z inicjatywy Głównej Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju, zjazd duchownych i świeckich działaczy katolickich Lubelszczyzny.** Obradom zjazdu, którym przewodniczył przewodniczący Głównej Komisji Intelektualistów ks. prof. dr Czuj, przysłuchiwało się również około 2 tys. studentów słuchaczy KUL.

Po referacie wygłoszonym przez red. Leona Brodowskiego omawiającym zagadnienie walki o pokój i realizację celów Frontu Narodowego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos zarówno księża jak i świeccy działacze katoliccy.

**Ks. prof. Iwanicki, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z wdzięcznością podkreślił w swym przemówieniu fakt pomocy materialnej i opieki jaką Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otacza tę uczelnię.**

Przemawiając w imieniu studiującej młodzieży katolickiej student Rudolf Buchała zapewnił, iż młodzież uczelni włączyła się do walki o pokój i pragnie pracować nad jego utrwaleniem.

Duże wrażenie na zgromadzonych wywarło przemówienie ks. Kluza, który współpracował niegdyś z podziemiem, a następnie zdecydowanie zerwał z wrogami Polski.

Ks. Kluz wspominając swoją nielegalną działalność oświadczył, że w tym okresie czuł się wykluczony ze społeczeństwa, realizującego wielkie zadania Planu 6-letniego, budującego lepszą i szczęśliwą przyszłość.

Po przemówieniu posła Andrzeja Wojtkowskiego, prof. KUL, ks. Piotra Mazurka z Lublina i ks. Michalskiego z Zamościa zebrani wśród powszechnego aplauzu uchwalili rezolucję, w której m. in. stwierdzają:

**„Realizowany w atmosferze współpracy władz kościelnych z władzami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, współpracy dla dobra Kościoła i narodu dekret, regulujący formalne stosunki pomiędzy Kościołem a Państwem może i powinien stać się poważnym czynnikiem koordynacji, opierając się na założeniach Porozumienia i na woli katolików polskich uczestniczenia czynnie w szeregach Frontu Narodowego.**

**Obecni na zjeździe działacze świeccy i duchowni katoliccy zobowiązują się do dalszej wzmożonej pracy nad wspólnym dobrobytem, bezpieczeństwem i zgodnym współżyciem obywateli różnych światopoglądów, w szczególności uważają walkę o pokój za pierwszy obowiązek społeczny obywatela Polski Ludowej.**

**Wierni zasadom chrześcijańskim katolicy wszystkich krajów powinni przyczynić się wszystkimi środkami będącymi w ich dyspozycji do zabezpieczenia ludzkości przed groźbą nowej wojny i jasno, bezkompromisowo wskazywać tych, którzy winni są wzrastającego napięcia w stosunkach międzynarodowych.**

**W Polsce, kraju budującym swą przyszłość trudem milionów robotników, chłopów i inteligentów — pokój zewnętrzny jest nie mniej potrzebny niż pokój wewnętrzny. Wszelkie próby zakłócenia tempa naszej pracy przy pomocy prób sabotażu, szpiegostwa czy dywersji — są zbrodnią wobec najbardziej życiowych interesów własnego narodu.**

**Zebrani na zjeździe działacze i intelektualiści katoliccy zwracają się z apelem do wszystkich katolików, aby postawą swą umocnili jedność narodu i zapewnili tym samym normalne warunki rozwoju dla Kościoła Katolickiego w Polsce".**

### Delegacja związkowców wyjechała do Wiednia

Dnia 23 bm. w późnych godzinach wieczornych opuściła Warszawę udając się do Wiednia delegacja polska na obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. W skład delegacji wchodzą: przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz i sekretarz CRZZ — Zygmunt Kratko.

**Z teki kompozytorów:**

### Tadeusz Szeligowski pisze operę opartą na „Zbiegach" H. Auderskiej
### Jan Maklakiewicz tworzy operę góralską

Kompozytorzy polscy pracują nad szeregiem utworów zarówno z dziedziny muzyki symfonicznej, operowej, kameralnej i wokalnej jak i z zakresu pedagogiki muzycznej.

**Tadeusz Szeligowski** autor opery „Bunt żaków", przystąpił do pracy nad nową operą, opartą na sztuce H. Auderskiej pt. „Zbiegowie".

**Zygmunt Mycielski** kończy pracę nad baletem pt. „Zabawa w Lipinach" według libretta J. Iwaszkiewicza oraz kantatę „Lirnik Mazowiecki" do tekstu Pawła Hertza.

**Zbigniew Turski** po ukończeniu koncertu skrzypcowego, rozpoczął pracę nad kantatą „Wisła" do tekstu Wł. Broniewskiego.

**Grażyna Bacewiczówna** pracuje obecnie nad IV Symfonią oraz nad baletem pt. „Z chłopa król" do libretta A. M. Swinarskiego.

**Andrzej Panufnik** ukończył niedawno Kwintet na instrumenty dęte.

**Piotr Perkowski** skomponował kantatę „Epitaphium na śmierć Belojannisa". Ponadto kończy opracowanie muzyczne filmu „Żołnierz zwycięzca" (o generale Świerczewskim).

**Witold Lutosławski** pracuje nad Koncertem na orkiestrę. Niezależnie od tej pracy ukończył cykl miniatur fortepianowych oraz kilka piosenek dla dzieci na głos i orkiestrę kameralną.

**Bolesław Woytowicz** rozpoczął pracę nad koncertem fortepianowym.

**Jan Maklakiewicz** pracuje nad operą o tematyce góralskiej do libretta regionalnego pisarza podhalańskiego A. Pacha.

**Bolesław Szabelski** ukończył pracę nad Symfonią oraz nad kantatą pt. „Poemat bohaterski" do tekstu Bezymieńskiego.

**Artur Malawski** po ukończeniu Suity popularnej pracuje obecnie nad Trio fortepianowym.

**Stanisław Skrowaczewski** rozpoczął pracę nad Symfonią.

**Stanisław Wiechowicz** kończy Koncert na orkiestrę smyczkową.

**Witold Rudziński** ukończył pracę nad kantatą pt. „Chłopska droga".

Z kompozytorów młodszego pokolenia — **Kazimierz Serocki** ukończył pracę nad Koncertem na puzon i orkiestrę. Obecnie pracuje nad kwartetem na cztery puzony (dla celów pedagogicznych) oraz nad cyklem drobnych utworów fortepianowych.

### Delegacja szwedzka przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybyła do Polski w dniu 24 bm. 9-osobowa szwedzka delegacja z p. Boerje Claesonem, przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Szwedzko-Polskiej, na czele.

# Uzasadnienie i treść poprawek

## do statutów spółdzielni produkcyjnych

(Dokończenie ze str. 1)

par. 6, punkt 15 w statucie Ib,
par. 6, punkt 15 w statucie II,
par. 6, punkt 13 w statucie III
uzupełnić przez tekst następujący:

**„Sąd koleżeński pracuje razem z zarządem nad podniesieniem koleżeństwa i dyscypliny pracy wśród członków zrzeszenia (spółdzielni, zespołu). Obowiązkiem sądu koleżeńskiego jest w szczególności zwalczanie przejawów nieróbstwa i prób pasożytowania na pracy innych, jak również niespołecznego i lekkomyślnego stosunku do wspólnego dobra spółdzielczego".**

2.

Pragnąc uczynić jaśniejszym i zrozumiałym dla wszystkich ustalony w statutach sposób obliczania norm i dniówek obrachunkowych, zjazd zaleca spółdzielniom typu Ib, II i III zastąpić w swoich statutach par. 8, punkty 2 i 3 przez jaśniejszy tekst następujący:

**Na każdą pracę wykonywaną we wspólnym gospodarstwie, ogólne zebranie ustala normy dzienne, dostępne dla sumiennie pracującego członka.**

**Przy ustalaniu tych norm należy brać pod uwagę rodzaj gruntów, na których praca jest wykonywana, stan siły pociągowej, rodzaj maszyn oraz inne warunki w jakich dana brygada lub dany członek ma wykonywać swoje zadania. Za wykonanie każdej z tych norm, np. zaoranie ustalonego jako norma gruntu, pielenie i przerywanie ustalonej ilości arów buraka cukrowego, obsłużenie w ciągu miesiąca ustalonej ilości bydła lub trzody przydzielonej danemu pracownikowi, wydojenie ustalonej ilości litrów mleka itp., zapisuje się pracującemu odpowiednią ilość dniówek obrachunkowych, ustalona według „wzorcowej tabeli norm i dniówek obrachunkowych dla spółdzielni produkcyjnych".**

Wycena prac w dniówkach obrachunkowych zależy od kwalifikacji, jakich wymaga dana praca, od trudności danej pracy, od jej ważności dla wspólnego gospodarstwa oraz od odpowiedzialności, jaka ciąży na danym pracowniku.

W podobnym celu — ażeby uczynić całkiem jasną sprawę dniówek inwentarzowych, zjazd zaleca spółdzielniom typu Ib, ażeby par. 9, punkty 1, 2 i 3 swojego statutu zastąpiły tekstem następującym:

**„Za konie, użyczone do pracy w gospodarstwie zrzeszenia zapisuje się właścicielom dniówki inwentarzowe. Zależnie od warunków miejscowych, zapisuje się je w stosunku od jednej do półtorej dniówek inwentarzowych za użycie jednego konia do pracy, za którą członkowi wykonującemu pracę tym koniem zaliczona została jedna dniówka obrachunkowa. Stosunek ten zostaje ustalony na podstawie uchwały ogólnego zebrania. Ogólne zebranie uchwala też, jak ma być wycenione w dniówkach inwentarzowych użycie wszelkiego innego inwentarza będącego własnością członków, jak również decyduje ile dniówek inwentarzowych należy się za obornik, dostarczony zrzeszeniu przez członków".**

Biorąc pod uwagę życzenia członków spółdzielni typu II, którzy wskazywali na zbyt sztywne granice między częściami dochodu podzielnego, przeznaczonymi na wnoszone ziemie, inwentarz i pracę, Zjazd uważa za celowe wprowadzenie następującej poprawki w paragrafie 4, statutu II typu:

W punkcie 4, litera „a", mówiącym o procencie dochodu, przypadającego na ziemię, zastępuje się słowa „od 20 do 25 proc." przez słowa „od 5 do 25 proc.".

W punkcie 4, litera „b", mówiącym o procencie dochodu, przypadającego na inwentarz, zastępuje się słowa „od 10 do 15 proc." przez słowa „do 15 proc.".

W punkcie 4, litera „c", mówiącym o procencie dochodu, przypadającego na pracę, zastępuje się słowa „nie mniej niż 60 proc. i nie więcej niż 70 proc." przez słowa „nie mniej niż 60 proc.".

3.

Zgodnie z życzeniem, wyrażanym wielokrotnie przez członków spółdzielni II typu, w celu wprowadzenia zasady, że członek, który uchyla się od pracy, nie ma prawa do części dochodu przypadającej na jego ziemię, Zjazd zaleca spółdzielniom II typu, ażeby wprowadziły w par. 4, punkt 4, litera „a", uwagę następującą:

**„Członek, który nie wykonał statutowego obowiązku 100 dni pracy w spółdzielni w ciągu roku, albo uchylił się od wspólnej pracy w momentach szczególnie ważnych, jak siewy, żniwa, wykopki itp. nie ma prawa do części podzielnego dochodu z tytułu wniesionej ziemi. Przypadającą w danym roku na jego gruntach część produktów i pieniędzy ogólne zebranie przekazuje na wspólny fundusz inwestycyjny. Od zasady tej może być uczyniony wyjątek, jeżeli przyczyny wyjątkowo ważne — jak np. choroba, zostają uznane przez uchwałę ogólnego zebrania".**

---

# Pierwsi inżynierowie specjaliści

## w dziedzinie materiałów budowlanych

W bm. włączyli się do produkcji w przemysłach cementowym, ceramicznym i szklarskim pierwsi inżynierowie — absolwenci Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, specjaliści w dziedzinie produkcji materiałów budowlanych. Dotychczas w kraju żadna uczelnia wyższa nie kształciła inżynierów w tej specjalności.

**Dyplomy inżynierskie otrzymało 39 absolwentów, którzy specjalizowali się przy katedrach: budowlanych materiałów wiążących, przemysłu materiałów ogniotrwałych, przemysłu szklarskiego, ceramiki budowlanej i ceramiki szlachetnej.** Podczas egzaminów dyplomowych i w pracach dyplomowych absolwenci wykazali wysoki stopień opanowania swych specjalności.

W uroczystości wręczenia dyplomów wziął udział kierownik Ministerstwa Przemysłu Materiałów Budowlanych wicemin. inż. Grzymek.

---

# Opłaty za wczasy

**Wczasy zimowe trwają w całej pełni. Dziesiątki tysięcy związkowców, korzystających z dogodnych warunków narciarskich w licznych ośrodkach Funduszu Wczasów Pracowniczych w Tatrach, Beskidach i Karkonoszach wypoczywają w doskonale urządzonych domach wczasowych, nabierają sił i zdrowia. Doskonałe wyżywienie, pomoc instruktorów kulturalno-oświatowych i sportowych oraz wypożyczalnie sprzętu zimowego, bogato zaopatrzone w narty, buty narciarskie, sanki i łyżwy, stwarzają na wczasach atmosferę pełnego wypoczynku i radości.**

Równocześnie — Fundusz Wczasów Pracowniczych, dążąc do uatrakcyjnienia form wypoczynku zimowego prowadzi od początku br. dla amatorów niezwykle emocjonującego żeglarstwą lodowego — wczasy bojerowe w Mikołajkach na jeziorach mazurskich. Najbliższe turnusy bojerowe rozpoczynają się 4 i 19 marca br. Wczasowicze oprócz doskonałych warunków mieszkaniowych i zdrowych posiłków otrzymują fachową pomoc instruktorów bojerowych, specjalne ciepłe ubrania ochronne oraz korzystają z licznego sprzętu bojerowego, narciarskiego i łyżwiarskiego.

Dla pracowników wsi i miejscowości oddalonych od centrów życia kulturalnego czynny jest bez przerwy w stolicy luksusowo urządzony Dom Wczasów „Warszawa". Wczasowicze poznają zabytki i ośrodki kulturalne stolicy, odwiedzają teatry, kina, muzea oraz liczne budowy socjalistycznej Warszawy.

**Fundusz Wczasów Pracowniczych zawiadamia związkowców, że opłaty za wczasy wynoszą obecnie:**

**dla zarabiających do 600 zł — 120 zł, do 1000 zł — 150 zł, ponad 1000 zł — 220 zł.**

**Skierowanie pełnopłatne kosztuje 490 zł za 14 dni i 350 zł za 10 dni, a do miejscowości atrakcyjnych jak Zakopane i Krynica — 560 zł za 14 dni.**

Równocześnie Fundusz Wczasów zawiadamia, że część skierowań, przeznaczona dla robotników, nie została w pełni wykorzystana. Rady zakładowe wydają skierowanie wg opłaty ulgowej wraz z **bezpłatnym** biletem kolejowym z miejsca zamieszkania do ośrodka wczasowego i z powrotem.

---

# ze ŚWIATA

★ **WIEDEŃ.** Jeden z przywódców „Austriackiej Opozycji Ludowej" Johann Koplenig wygłosił przemówienie przez radio. Koplenig zdemaskował antyludową politykę partii koalicyjnych, które doprowadziły kraj do ciężkiego kryzysu.

★ **BUDAPESZT.** Masy pracujące Węgierskiej Republiki Ludowej obchodziły uroczyście w dniu 18 bm. 5 rocznicę podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Węgierską Republiką Ludową. W dniu tym zapoczątkowany został również „Miesiąc Przyjaźni Węgiersko - Radzieckiej".

★ **MOSKWA.** W dniu 18 lutego br minęła 16 rocznica zgonu Sergo Ordżonikidze, płomiennego bojownika o komunizm, wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, wiernego towarzysza walki i pracy Lenina i Stalina.

★ **PHENIAN.** Naród koreański obchodził uroczyście pięciolecie Państwowego Teatru, Opery i Baletu. W ciągu 5 lat istnienia teatr osiągnął wielkie sukcesy w rozpowszechnieniu i rozwoju koreańskiej sztuki narodowej.

★ **SOFIA.** Naród bułgarski uroczyście obchodził 80 rocznicę zgonu wielkiego patrioty i bojownika o wolność Bułgarii, Wasyla Lowskiego, zamordowanego przez [illegible] tureckich.

---

# W atmosferze prześladowań i represii wobec sił postępu

## odbyły się wybory w Austrii

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje z Wiednia:

W niedzielę odbyły się w Austrii wybory do parlamentu. Klerykalna tzw. partia ludowa uzyskała 74 mandaty (w poprzednich wyborach 77), partia socjalistyczna 73 mandaty (w poprzednich wyborach 67), neofaszystowski związek niezależnych — 14 mandatów (w poprzednich wyborach 16), austriacka opozycja ludowa — 4 mandaty (w poprzednich wyborach blok lewicy uzyskał 5 mandatów).

Wybory odbywały się na podstawie reakcyjnej ordynacji wyborczej, wymierzonej przeciwko partiom i organizacjom demokratycznym. Dla wyboru jednego deputowanego z ramienia partii ludowej wymaganych było 24.081 głosów, a dla jednego deputowanego z ramienia austriackiej opozycji ludowej — 57.057 głosów. Ponadto w przeddzień wyborów rząd koalicyjny w celu niedopuszczenia przedstawicieli opozycji ludowej do parlamentu, pozbawił Austrię Wschodnią, gdzie organizacje postępowe cieszą się największym poparciem ludności — 9 mandatów i oddał je strefom zachodnim.

Kampania przedwyborcza i same wybory odbywały się w atmosferze oszczerczej kampanii przeciwko siłom postępowym Austrii i krajów socjalizmu, w atmosferze prześladowań i represji wobec zwolenników opozycji ludowej. Mimo to austriacka opozycja ludowa uzyskała o kilka tysięcy głosów więcej niż blok postępowy w ubiegłych wyborach.

---

# SPORT

# Srebrny medal zdobył Kwapień

## Zawodnicy radzieccy triumfują w biegach na X akademickich mistrzostwach świata

**Rozegrana we wtorek dnia 24 lutego pierwsza konkurencja narciarska X zimowych akademickich mistrzostw świata — bieg na dystansie 18 km — przyniósł Polsce duży sukces w postaci srebrnego medalu zdobytego przez Kwapienia.**

**Akademickim mistrzem świata w tej konkurencji został reprezentant ZSRR Terentjew. Następny z Polaków Rubis uplasował się na piątym miejscu, a Karpiel na jedenastym.**

Wyniki: 1) Terentiew (ZSRR) 1:03,34 g., 2) Kwapień (Polska) 1:04,07, 3) Oljaszew (ZSRR) 1:04,49, 4) Mariniszew (ZSRR) 1:05,07.

Z dalszych Polaków: Rubis był piąty 1:06,35, a Karpiel 11.

**Wyniki biegu do kombinacji norweskiej były następujące: 1) Melich (CSR) 1:06,12, 2) Leonhardt (NRD) 1:07,45, 3) Fiedorow (ZSRR), 1:09,27, 4) Raszka (Polska) 1:09,48.**

**Startujący w kombinacji dalsi Polacy zajęli miejsca: Kowalski 7, Kaczmarczyk 8 i Węgrzynkiewicz 16.**

### ZAWODNICZKI RADZIECKIE TRIUMFUJĄ W BIEGU NA 5 KM

W drugiej konkurencji w biegu płaskim kobiet na dystansie 5 km startowało 23 zawodniczek. Zdecydowane zwycięstwo odniosły doskonałe narciarki radzieckie, zajmując cztery pierwsze miejsca. Zwyciężyła Koszerewa przed Zarajewą, Jerochiną i Maslennikową. Z zawodniczek polskich najlepiej pobiegły Gąsienica Maria, która zajęła ósme miejsce. Rajchel uplasowała się na dziewiątym miejscu, a Arłamowska na 11-ym

**Wyniki: 1) Koszerewa (ZSRR)—20:52, 2) Zarajewa (ZSRR) — 21:26, 3) Jerochina (ZSRR) — 22: 02, 4) Maslennikowa (ZSRR) — 22:03. 5) Krasilowa (CSR) — 21:19, 6) Gąsienica (Polska) — 24:56, 9) Raichel (Polska) — 25:12, 11) Arłamowska (Polska) — 26:16.**

★

W Wiedniu rozpoczęła się jazda figurowa kobiet. Startują 3 zawodniczki CSR i 2 NRD. Po ćwiczeniach obowiązkowych prowadzi Tumowa 343 pkt. przed Lerchową 341,8 pkt. i Koenigową 335,8 pkt. (wszystkie CSR).

# Kraków zwycięża w Spartakiadzie W. P.

TORUŃ. We wtorek 24 bm. w godzinach wieczornych na Spartakiadzie Wojska Polskiego w Toruniu zakończono zawody gimnastyczne w klasie mistrzowskiej.

W konkurencji kobiet o pierwsze miejsce walczyły mistrzynie sportu Reindlowa i Kowalczyk. Zwyciężyła Reindlowa, zdobywając po raz trzeci tytuł mistrza Wojska Polskiego w gimnastyce.

**Wśród mężczyzn zdobywca srebrnego medalu olimpijskiego Jokiel nie miał poważnej konkurencji i zajął zdecydowanie pierwsze miejsce.**

**Zawody wykazały znaczny wzrost poziomu gimnastyki w wojsku. W tym roku wszystkie drużyny wystawiły już zawodników w klasie pierwszej.**

W punktacji drużynowej w gimnastyce zwyciężył Kraków — 1819,05 pkt. przed Warszawą — 967,425 pkt. i Bydgoszczą — 932,25 pkt.

Szermierkę wygrała drużynowo Warszawa — 29 pkt. przed Wrocławiem — 43 pkt. i Marynarką Wojenna — 54 pkt.

**W punktacji ogólnej w drugiej części Spartakiady Wojska Polskiego w Toruniu pierwszym i drugim miejscem podzieliły się okręgi Warszawa i Kraków — po 10,5 pkt. przed Wrocławiem — 16 pkt. i Bydgoszczą — 17, 5 pkt.**

**W łącznej punktacji obu części zawodów (w Zakopanem i Toruniu) Spartakiada Wojska Polskiego zakończyła się zwycięstwem okręgu krakowskiego — 15,5 pkt. przed Warszawa — 19,5 pkt. i Bydgoszczą — 28,5 pkt., 4. Wrocław — 30 pkt., 5. Wojska Lotnicze — 34 pkt., 6. Marynarka Wojenna 40,5 pkt.**

W środę w Pałacu Sportowym w Toruniu nastąpiło uroczyste zakończenie drugiej części Spartakiady Wojska Polskiego na rok 1953.

W godzinach przedpołudniowych odbyły się pokazy gimnastyczne z udziałem m. in. zasłużonej mistrzyni sportu — Rakoczy. Reindlowej i Jokiela oraz pokazowe walki szermiercze.

Sztangiści podjęli próby bicia rekordów Polski. W wadze koguciej Pospiech (Kraków) wpisał się na listę rekordzistów, uzyskując w podrzucie 100 kg.

Rozdania nagród zwycięzcom Spartakiady i wyróżnionym trenerom dokonał Wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Stanisław Popławski.

Zamykając Spartakiadę gen. broni Stanisław Popławski powiedział m. in.:

**„Druga część Spartakiady Wojska Polskiego na rok 1953 przyniosła wam dalsze cenne sukcesy. Pobiciem 10 rekordów Polski i 22 rekordów Wojska Polskiego wypełniliście zobowiązania podjęte dla uczczenia 35 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i nadchodzącej 10 rocznicy powstania Wojska Polskiego.**

**Swą zdecydowaną postawą udowodniliście raz jeszcze, że wychowanie fizyczne i sport stały się nieodzowną częścią wyszkolenia wojskowego. Przykład wspaniałych sportowców Armii Radzieckiej to wasz drogowskaz w dążeniu do uzyskania coraz to lepszych wyników."**

Gen. broni St. Popławski wezwał uczestników III Spartakiady Wojska Polskiego, by po powrocie do swych jednostek przystąpili do dalszej pracy nad sobą, aby dzielili się doświadczeniami zdobytymi podczas Spartakiady ze swymi kolegami żołnierzami-sportowcami.

**Gen. broni St. Popławski zakończył przemówienie wzniesieniem okrzyków na cześć Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, Prezesa Rady Ministrów, Wodza narodu polskiego Bolesława Bieruta oraz Chorążego Pokoju Generalissimusa Józefa Stalina.**

### DRUGA CZĘŚĆ SPARTAKIADY „GWARDII"

Z udziałem reprezentacji 8 okręgów: Bydgoszczy, Katowic, Wrocławia, Warszawy - miasta, Warszawy - województwa, Rzeszowa, Krakowa i Poznania rozpoczęła się w ub. wtorek na sztucznym lodowisku w Katowicach, Spartakiada ZS Gwardia w hokeju na lodzie.

W pierwszych spotkaniach Kraków zwyciężył Rzeszów 9:1 (3:0, 3:0, 3:1) a Wrocław zdeklasował reprezentację województwa warszawskiego 28:4 (11:0, 12:0, 5:4). W dalszych spotkaniach Bydgoszcz pokonała Warszawę - miasto 14:3 (4:1, 5:0, 5:2), a Katowice zwyciężyły Poznań 31:1 (7:0, 15:0, 9:1).

### O AWANS DO LIGI KOSZYKOWEJ

W ub. wtorek rozpoczęły się w Warszawie decydujące spotkania o wejście do ligi koszykowej. Biorą w nich m. in. udział dwa zespoły pomorskie Budowlani Kolejarz z Torunia. W pierwszym dniu rozegrano trzy spotkania. Budowlani Toruń pokonali nieznacznie Spójnię Kraków 43:41 (22:22), a Kolejarz Toruń zwyciężył Kolejarza Gdańsk 45:28 (28:20). W ostatnim meczu Ogniwo Łódź zwyciężyło Ogniwo Wrocław 67:61 (46:29).

### ZAWODY ŁYŻWIARSKIE POLSKA — WĘGRY ODWOŁANE

Z powodu odwilży międzypaństwowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej Polska — Węgry, który miał się odbyć w Zakopanem w dniach 28 bm. i 1 marca został odwołany.

Odwołano również mistrzostwa Polski w saneczkarstwie, które miały być rozegrane w Krynicy (28. 2. — 1. 3) oraz bojerowe mistrzostwa Polski w Giżycku.

### MECZ ŁYŻWIARSKI ZSRR — SZWECJA PRZERWANY Z POWODU ODWILŻY

Międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej ZSRR — Szwecja, które rozpoczęły się w sobotę, 21 bm. w Eskilstuns zostały w niedzielę przerwane z powodu odwilży.

W sobotę rozegrano dwa biegi na bardzo złym, pokrytym wodą torze i wśród gęsto padającego mokrego śniegu.

Bieg na 500 m wygrał Siergiejew (ZSRR) w czasie 49.9 sek., a na 3000 m pierwsze miejsce zajął Szwed Asplund — 5:51.4 sek.

W niedzielę na wniosek kierowników obu drużyn postanowiono przerwać zawody ponieważ lód nie nadawał się do spotkań międzynarodowych, mimo, że był znacznie lepszy niż poprzedniego dnia.

Na prośbę organizatorów odbyły się dwa biegi poza konkursem. Na 1500 m dwa pierwsze miejsca zajęli zawodnicy radzieccy: Szilkow 2:30.0 i Sakunenko 2:31.8. Na 500 m łyżwiarze radzieccy wygrali wszystkie swoje biegi, a najlepszy czas uzyskał ponownie Siergiejew — 44,9 sek.

### BOKSERZY ANGLII ZGŁOSILI SIĘ DO MISTRZOSTW EUROPY

Do komitetu organizacyjnego mistrzostw Europy w boksie wpłynęło zgłoszenie pełnej drużyny pięściarzy Anglii.

### SZKOCJA ZGŁOSIŁA SIĘ DO MISTRZOSTW EUROPY W BOKSIE

Do komitetu organizacyjnego mistrzostw Europy w boksie w Warszawie nadeszło zgłoszenie Szkocji. Bokserzy szkoccy obsadzą turniej pełną dziesiątką.

Jest to czwarte z kolei zgłoszenie po Włochach, Austrii i Anglii.

### MECZ ZAPAŚNICZY W BYDGOSZCZY

W sobotę 28 bm. w sali Woj. Zarządu ZMP przy ul. J. Krasickiego odbędzie się interesujący pojedynek zapaśników miejscowej Gwardii z reprezentacją Związków Zawodowych. Początek o godz. 19.

### BYDGOSZCZ — STARGARD O „PUCHAR MIAST"

W nadchodzącą niedzielę 1. III. w stolicy Pomorza będziemy świadkami atrakcyjnego pojedynku pięściarskiego. W ramach rozgrywek o „Puchar Miast" spotkają się bowiem reprezentacje Bydgoszczy i Stargardu Szczecińskiego. Mecz odbędzie się w sali PZBM przy ul. Leśnej o godz. 17. **Bliższe szczegóły podamy niebawem.**

---

# Linowo na nowej drodze

## Przemówienie Bolesława Sułka, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w pow. grudziądzkim wygłoszone na Krajowym Zjeździe w Warszawie

TOWARZYSZE i OBYWATELE!

W krótkich słowach chcę nawiązać do dyskusji i powiedzieć jak ciężko pracowaliśmy zakładając spółdzielnię produkcyjną i jaki był przebieg naszej pracy. Słyszeliśmy dotychczas w dyskusji towarzyszy z tych spółdzielni, które istnieją już od 2—3 lat. Ja jestem z jednej z tych najmłodszych spółdzielni, bo nasza spółdzielnia produkcyjna miała dopiero 1 rok obrachunkowy. Nasza spółdzielnia zorganizowała się w 60 proc. z ludzi bezrobotnych, bo w naszej gromadzie 40 proc. ziemi mają kułacy, których jest 4, a zajmują 200 ha ziemi.

**Kiedy przystępowaliśmy do organizowania spółdzielni produkcyjnych, to wzorowaliśmy się na sąsiedniej spółdzielni produkcyjnej w Świeciu, która powstała jako pierwsza w powiecie. Prowadzi ona dobrą gospodarkę i przyglądając się jej pracy widzieliśmy, że w tej spółdzielni nie ma wyzysku, że ta spółdzielnia opiera się na zdrowych zasadach i zaczęliśmy organizować spółdzielnię produkcyjną u siebie.**

Co się okazało później?

Na początku było pięknie i ładnie. Kułacy widząc, że stracili wszystkie siły najemne, które mieli u siebie jako parobków, bo wszyscy którzy u nich pracowali wstąpili do spółdzielni produkcyjnej, rozpoczęli z nami bezlitosną walkę. Przeważnie zbuntowali nam kobiety. Nasza spółdzielnia ma 50 proc. członków kobiet.

Do tego doszło, że te kobiety nie tylko same nie chciały wychodzić na pole, ale nie puszczały swoich mężów. Jednak dalsze uświadomienie, pomoc Partii, uświadomienie przez ZMP doprowadziło do tego, że nasza spółdzielnia stanęła po jednym roku pracy ciężkiej, bo jak powiadam, trzeba było pracować w sześciu ludzi, a kułacy powiedzieli, że muszą nas zniszczyć.

**Proszę was, myśmy te czasy przetrwali i z pomocą Partii i aktywu wyszukaliśmy tych wrogów, zauszników kułackich, wyrzuciliśmy ze spółdzielni, a na ich miejsce wstąpiło ośmiu średnio- i małorolnych chłopów (oklaski).**

Od tego czasu zaczęła się gospodarka prawdziwa. Kobiety, które przedtem nie chciały słyszeć o spółdzielni, dzisiaj są najlepszymi pracownicami. Taka Hinc Maria, która nie chciała być w spółdzielni, dzisiaj przepracowała 900 dniówek obrachunkowych, 40 proc. dniówek przepracowały kobiety i dzięki nim nasza dniówka obrachunkowa, jakkolwiek nie jest duża, ale z deficytem nie wyszliśmy.

Powiedzieliśmy tak: Przede wszystkim musimy odprowadzić fundusz społeczny, fundusz zasobowy, spłacić POM, spłacić wszystkie kredyty. I tak spłaciliśmy 80 tysięcy złotych POM-owi i to co było z kredytów siewnych i nasza dniówka obrachunkowa wynosiła 6 kg zboża i 8 zł w pieniądzu. Tak wygląda nasza prawdziwa gospodarka. Po takiej ciężkiej walce doszliśmy do tego, że staliśmy się przodującą spółdzielnią w powiecie i zdobyliśmy sztandar przechodni (oklaski).

Przede wszystkim zawdzięczamy to naszym ZMP-owcom. Mamy trzech ZMP-owców, którzy przepracowali 300 dniówek obrachunkowych. Mamy nastawioną gospodarkę na gospodarkę pracochłonną. Jeżeli mamy dużo buraków, przerzucamy się na nasiennictwo i ogrodnictwo. Np. kapusta dała nam 26.000 złotych.

**W tej chwili nasza spółdzielnia, pomimo że spłaciła wszystkie kredyty, spłaciła POM, wydzieliła ludziom na życie, dała im zarobione pieniądze i zboże, to jeszcze posiada jako majątek 40 ton zboża, 70 ton ziemniaków, z przychówku mamy 15 cieląt. Mamy oborę, mamy w tej chwili 52 sztuki bydła, ze świńmi jest gorzej, bo nie mamy pomieszczenia, ale mamy ich 40 sztuk. Wydajność od jednej krowy wynosi powyżej 3.000 litrów. Wszystkie zobowiązania względem Państwa, względem POM-u tak w zbożu, jak w pieniądzach wykonaliśmy. Wywiązaliśmy się z planowego skupu mleka, powyżej skupu oddaliśmy 20.000 litrów mleka.**

Myśmy zwrócili jedną uwagę naszej spółdzielni, mianowicie na zmniejszenie działki przyzagrodowej. U nas tak się utarło, że jak tylko spółdzielnia powstała, to hektar ziemi przeznaczało się na działki. Myśmy to zmienili. To jest pierwsza spółdzielnia, która tę sprawę postawiła.

**Na jedno chcemy zwrócić uwagę — spółdzielnia, która chce, żeby dobrze prosperowało jej gospodarstwo, w takiej spółdzielni nie może żaden członek spółdzielni kontraktować roślin na własnej działce, gdyż przez kontraktowanie obniża się dniówka obrachunkowa tych ludzi, którzy uczciwie pracują.**

Nawiązując do tej naszej pracy skromnej, bo jak powiadam pracujemy dopiero jeden rok, ale w tej chwili jesteśmy w porządku ze wszystkimi zobowiązaniami i za naszym przykładem idą inni. Dla uczczenia zaś Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej powstały u nas 3 spółdzielnie w gminie Radzyn.

LUTY **26** CZWARTEK

*DZIŚ:* *Aleksandra, Wiktora*

*JUTRO:* *Aleksandra, Gabriela*

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

## To i owo z Bydgoszczy

### Ciemne skrzyżowanie



Podobno Adam Mickiewicz jako wieszcz w swoich „Dziadach" przewidział już zaniedbania w oświetleniu miasta Bydgoszczy. Pisał bowiem: „Ciemno wszędzie..."

Na skrzyżowaniu ul. Dworcowej z Śniadeckich i Król. Jadwigi płonęła ongiś jasno elektryczna lampa. Żarówka przepaliła się jednak i panują ciemności. A na skrzyżowaniu powinno przecież być jasno, bo o wypadek nie trudno.

W ogóle prosimy ZEOP o częstsze interesowanie się lampami ulicznymi. Bo bardzo nieprzyjemne i bolesne są zderzenia przechodniów ze sobą. (j)

### Czy altanka



*Mieszkańcy osiedla na Kapuściskach od dłuższego czasu pozbawieni są możności nabywania w tej dzielnicy prasy codziennej. Wreszcie „Ruch" przed tygodniem zdecydował się postawić kiosk, budząc uśpione nadzieje. I wszystko z pewnością byłoby w porządku, gdyby w kiosku sprzedawane były czasopisma. Niestety tak nie jest i w związku z tym zachodzi poważna obawa, że zamknięta na cztery spusty budka zostanie użyta jako słup reklamowy.*

*A może PPK „Ruch" przeznacza kiosk na altankę dla zakochanych? Prosimy o wyjaśnienie. (Le-Bu)*

### Z notatnika reportera

Parokrotnie pisaliśmy już, że pasażerowie bydgoskich tramwajów lekceważą środki ostrożności, jeżdżąc na stopniach.

Ostatnio funkcjonariusze MO przy przeprowadzaniu kontroli zanotowali ponad 200 osób, które w czasie biegu tramwaju znajdowały się na stopniach, względnie tworzyły przysłowiowe „tramwajowe winogrona".

Sprawy te w najbliższym czasie znajdą swój epilog w Wydziale Karno-Administracyjnym przy Prez. MRN.

Mamy nadzieję, że przykładne kary, jakie otrzymają niezdyscyplinowani pasażerowie będą ostrzeżeniem dla zwolenników „tramwajowych winogron". (S)

**Wielki wiec pokojowy w Bydgoszczy**

# Żądamy utrwalenia pokoju i przyjaznej współpracy między narodami

Zorganizowany w dniu wczorajszym przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, oraz Komitet Obrońców Pokoju wielki wiec pokojowy zgromadził w sali ORZZ liczne rzesze społeczeństwa pomorskiego.

W prezydium zasiedli przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, młodzieży, księża-patrioci, czołowi przodownicy pracy, przedstawiciele wojska i pomorskiej wsi produkcyjnej.

Referat prezesa Zarządu Okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację ob. Ziemkiewicza przerywały częste oklaski i okrzyki na cześć całego obozu pokoju i jego wielkiego Chorążego J. Stalina.

— Poważną przyczyną napięcia międzynarodowego jest wyścig zbrojeń prowadzony przez państwa imperialistyczne. Kongres Narodów w Obronie Pokoju potępił ten wyścig, potępił używanie broni bakteriologicznej na Korei i wszelkiej innej broni masowej zagłady. Narody domagają się pokojowego załatwienia sprawy koreańskiej i my w pełni solidaryzujemy się z nimi. Walka o pokój — to walka o niepodległość — powiedział m. in. ob Ziemkiewicz.

W dalszym ciągu głos zabierali: przodownik pracy z PZBM J. Włodarczyk oraz z Zakładów Mięsnych E. Krajewski, ks. proboszcz Kłosiewicz i członek spółdzielni produkcyjnej Rychnowo Kaniecki. Zdania mówców były zgodne: o pokój trzeba walczyć, pokój musi być utrzymany.

Na zakończenie zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której solidaryzując się z uchwałami wiedeńskiego Kongresu Narodów żądają przyjęcia przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych odbywające się w Nowym Jorku rezolucji zgłoszonej przez delegację polską.

**— Żądamy zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej — Żądamy natychmiastowego zaprzestania działań wojennych na Korei, żądamy zmniejszenia przez wielkie mocarstwa o 1/3 w ciągu roku sił zbrojnych. Żądamy zakazu używania broni atomowej, bakteriologicznej oraz wszelkiej innej broni masowej zagłady** — oto treść rezolucji.

— Niech żyje pokój, niech żyje pierwszy obrońca pokoju w Polsce Bolesław Bierut, niech żyje Chorąży pokoju światowego Wielki Stalin, głosi rezolucja.

Wiec zakończono uroczystym odśpiewaniem „Międzynarodówki".

Po wiecu zespół Bydgoskiej Fabryki Narzędzi wystawił sztukę p.t. „Dziewczyna z północy".

**Konkurs Polskiego Radia**

## Typujemy wzorowych sprzedawców MHD, MHM, PSS i PDT

Polskie Radio wespół z MHD, MHM, PSS i PDT organizuje w dniach od 27 bm. do 12 marca „Konkurs uprzejmości i kultury pracownika handlu socjalistycznego". W ramach konkursu będziemy typować najbardziej uprzejmych sprzedawców wymienionych czterech przedsiębiorstw.

Na kuponach konkursowych, które ukazywać się będą w naszym piśmie należy zaznaczyć imię i nazwisko, względnie numer wytypowanego sprzedawcy, numer sklepu, w którym pracuje, adres sklepu, branżę i przedsiębiorstwo, tj. MHD, MHM, PSS lub PDT oraz uzasadnić krótko, dlaczego typuje się danego sprzedawcę. Ponadto na kuponie trzeba czytelnie wypisać swoje imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Koperty z kuponami z dopiskiem „Konkurs uprzejmości", można przesyłać pocztą do redakcji IKP, Armii Czerwonej 20, do redakcji „Gazety Pomorskiej" Dworcowa 13 oraz do Polskiego Radia, Al. 1 Maja 50, względnie wrzucić bezpośrednio do skrzynek z napisem „Konkurs uprzejmości", umieszczonych przed gmachami obu redakcji i Polskiego Radia.

Zarówno wyróżnionych sprzedawców jak i typujących ich klientów czekają cenne nagrody, których spis podamy w najbliższych dniach.

Po zakończeniu konkursu odbędzie się wielki koncert z udziałem czołowych artystów polskich, na którym wyróżnionym zostaną wręczone nagrody.

## Nowy, dogodny rozkład jazdy samolotów »Lotu«

Polskie Linie Lotnicze „Lot" wprowadzają z dniem 1 marca br. na wszystkich liniach krajowych wiosenny rozkład lotów, znacznie wygodniejszy dla podróżnych niż dotychczasowy.

Odlot samolotu z Bydgoszczy do Warszawy odbywać się będzie o godzinie 6 minut 40 (obecnie jest o godzinie 8); odlot z Warszawy do Bydgoszczy będzie o godz. 15 min. 30, tj. prawie 2 godziny później niż obecnie.

Nowy rozkład lotów przedłuża pobyt w stolicy podróżnym z Bydgoszczy o 3 godziny.

## Kronika teatralna

**ZŁOTY JUBILEUSZ „STAREGO KAWALERA"**

W tych dniach komedia Józefa Korzeniowskiego „Stary kawaler", wystawiana na scenie bydgoskiej Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej w opracowaniu dramatycznym Adama Grzymały-Siedleckiego doczekała się 50 przedstawień. Od spektaklu jubileuszowego zespół występuje ponownie w premierowej obsadzie, a więc: M. Wielicz, J. Ulrich, K. Biernacki, H. Krzywicka, H. Chorzewska, L. Jaroszyński, M. Szczęsna oraz Zofia Molska w roli Podsędkowej Gryzmolskiej.

Dziś w czwartek 26 bm. o godz. 19 odbędzie się pożegnalne przedstawienie „Starego kawalera".

**KOMEDIA „KTO ZAWINIŁ" NA SCENIE BYDGOSKIEJ**

Od soboty 28 bm. wraca na afisz sceny bydgoskich Teatrów Ziemi Pomorskiej komedia G. Mdivaniego pt. „Kto zawinił?" Sztukę wyreżyserował Stefan Winter, dekoracje zaś projektował Antoni Muszyński.

Premiera komedii odbyła się jak wiadomo na zakończenie ubiegłego roku. Publiczność przyjęła ją b. życzliwie. O tym zaś, iż autor potrafił w „Kto zawinił?" ukazać w niesłychanie interesujący sposób zagadnienia pracy i produkcji, problem troski o człowieka, zaspokojenie jego potrzeb, — świadczy najlepiej fakt, iż bydgoskie zakłady pracy i organizacje społeczne zakupiły wszystkie miejsca na przedstawienia komedii Mdivaniego do soboty 7 marca br. włącznie. W związku z tym dyrekcja Państw. Teatrów Ziemi Pom. informuje za naszym pośrednictwem, iż kasa teatralna będzie zamknięta od soboty 28 bm. do 4 marca, natomiast na przedstawienia komedii „Kto zawinił?" od niedzielli 8. III. będzie można zaopatrywać się w bilety począwszy od czwartku 5 marca.

## KOMUNIKATY

★ Uwaga wędkarze! W piątek, 27 bm. o godz. 18.30 w sali Małego Teatru przy ul. Grodzkiej 14 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków PZW, na którym wygłosi referat prof. Tarkowski.

## II sesja Woj. Rady Narodowej

Prez. WRN zwołuje II sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej na dzień 28 bm. (sobotę) o godz. 10 w sali WRN przy ul. Dworcowej nr 63.

Omawiane będą sprawy porządkowe oraz wiosenna akcja siewna.

Posiedzenia klubów radnych odbędą się 28 bm. — PZPR, o godz. 8.30 w sali 145 Prez. WRN, ul. Stalina 3 — ZSL o godz. 8 w WK ZSL oraz SD o godz. 8.30 w WK SD.

**Na fali dnia**

## Nowe normy zużycia elektryczności

Z uwagi na wielkie obciążenie sieci elektrycznej w godzinach wieczornych Zakład Zbytu Energii wydał zarządzenie mające na celu planowe korzystanie z dostaw prądu. W tym celu wyznaczono normy zużycia, które nie ograniczają bynajmniej możliwości korzystania z elektryczności. Przeciętnie przypada na mieszkanie 35 kWh w okresie zimowym. Jest to ilość zupełnie wystarczająca do prowadzenia gospodarstwa domowego. Kontyngenty przyznawane są w zależności od ilości zajmowanych izb. Specjalne przydziały prądu otrzymują mieszkania pozbawione tzw. trzonu kuchennego.

W ramach oszczędnej gospodarki energią elektryczną wydano walkę lekkomyślnemu marnotrawstwu i nadużyciom. Częste kontrole ujawniają nieprzestrzeganie przepisów. Zdarzają się wypadki, że mieszkańcy w godzinach ujętych zarządzeniem ogrzewają mieszkania grzejnikami, gotują na elektrycznych maszynkach i prasują żelazkami elektrycznymi. Jeżeli nie pomagają ostrzeżenia, złośliwym odbiorcom zamyka się dostawę prądu na przeciąg 1 miesiąca. (he)

## Henryk Palulis gra koncert Szymanowskiego

Bardzo ciekawie przedstawia się program dzisiejszego koncertu Państwowej Filharmonii Pomorskiej. Wieczór rozpocznie Dicertimento jednego z klasyków muzyki polskiej — Feliksa Janiewicza opracowane na orkiestrę smyczkową przez A Panufnika. Utwór ten zostanie wykonany w Bydgoszczy po raz pierwszy.

Po raz pierwszy usłyszymy również II Koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego. Jako solista wystąpi Henryk Palulis, laureat Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego w Poznaniu.

W II części wieczoru usłyszymy piękna, pogodna symfonie A. Dworzaka w interpretacji Zdzisława Wendyńskiego.

Koncerty odbedą się dla abon. C w czwartek 26. II. br. w Pomorskim Domu Sztuki o godz. 19. dla abonamentów B w piątek 27 lutego br. Państwowym Teatrze ZP o godz. 19.30.

## CO? GDZIE? KIEDY?

### TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**

**Czwartek:** Stary kawaler (godz. 19).

### KINA

**Pomorzanin:** Przybrana córka (15.45. 18 i 20.15).

**Polonia:** Skandal w Clochemerie (17 i 19).

**Orzeł:** Mury Malapagi (17 i 19).

**Wolność:** Kopciuszek (16, 18 i 20).

**Gryf:** Tragiczny pościg (17 i 19).

**Bałtyk:** Awantura na wsi (17 i 19).

**Mir:** Guramiszwili (19)

**Rozmaitości:** Przegląd kulturalny 4/52. Hang-Czen — perła Chin (od g. 16—23).

**Fotoplastikon:** Praha. Czynny w dni powszednie (godz. 16—20) oraz w niedziele i święta (14—21).

### DYŻURY

**Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:** apteka nr 15, Pl. Boh. Stalingradu 1 (tel. 19-31) oraz apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34—31).

### WYSTAWY

**Pomorski Dom Sztuki:** Pokaz sztuki ludowej, w dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18. (w dni poświąteczne nie czynny), w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16.

**Muzeum im. Wyczółkowskiego:** Zbiory stałe (codz. godz. 10—18, w środy godz. 12—19, w niedziele godz. 10—14).

„Realizm mieszczański w malarstwie polskim XIX w."

**Biblioteka Miejska Pl. Bohaterów Stalingradu 24** otwarta codziennie (oprócz niedziel i świąt).

Czytelnia Naukowa od godz. 10—20. Wypożyczalnia Główna od godz. 13 — 19 (środy 11—15).

Biblioteka Lekarska od godz. 13—19 (poniedziałki, środy i piątki) od godz. 10—16.

### RADIO

BYDGOSZCZ — TORUŃ PROGRAM LOKALNY

**Czwartek, 26 lutego**

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 „Od melodii do melodii", 17.15 Audycja dla kobiet, 17.25 Melodie do tańca gra zespół Karola Włacha, 17.40 Audycja słowno-muzyczna w opr. W. Pawłowskiego pt. „Głos, który oczarował świat". 18.20 Pogadanka fachowa dla wsi pt. „Granulowanie superfosfatu" i „Wypowiedź chłopa odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi na I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej".



Papier biały gazet. rot mat kl VII. 50 g 63 cm E-IV-26535

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej.

# Nowe odpowiedzialne zadania ruchu wynalazczości pracowniczej

Dalszy poważny rozwój ruchu racjonalizatorskiego, który nastąpił w roku ub., postawił nowe, trudne i odpowiedzialne zadania przed aktywem wynalazczości pracowniczej. Dla omówienia dróg realizacji tych zadań odbyła się w Katowicach narada, w której wzięli udział przedstawiciele departamentów techniki PK PG i poszczególnych ministerstw, przedstawiciele centralnych zarządów komórek wynalazczości z większych zakładów przemysłowych oraz przodujący racjonalizatorzy. Reprezentowane były również CRZZ i NOT.

Trzydniowe obrady, w czasie których dokonano szczegółowej analizy rozwoju wynalazczości w roku ub., wykazały, że najważniejsze zadania stojące na tym odcinku przed administracją państwową, ogniwami związkowymi i stowarzyszeniami naukowo-technicznymi — to walka o przyśpieszenie realizacji zgłaszanych projektów, o dalsze upowszechnienie i pogłębienie tematyki usprawnień opracowywanej dla poszczególnych zakładów oraz o usprawnienie pracy brygad inżyniersko-robotniczych.

Szczególnie mocno, zarówno w referatach wygłoszonych na naradzie, jak i w dyskusji, podkreślano znaczenie przyśpieszenia realizacji zgłaszanych projektów. W roku ub. z ogólnej liczby zgłoszonych przez racjonalizatorów pomysłów zrealizowano tylko 49 proc. W tym roku postanowiono zwiększyć odsetek zrealizowanych wniosków do 60 proc. ogólnej liczby wniosków zgłoszonych. Aby wykonać to zadanie, trzeba — jak stwierdzono — usprawnić poprzez szkolenie i pracę polityczną działalność administracji technicznej w zakładach pracy, zjednoczeniach, centralnych zarządach i ministerstwach. Aparat administracyjny musi w pełni wykorzystywać posiadane możliwości w zakresie realizacji zgłaszanych projektów. Trzeba w pełni wykorzystywać przewidziane ustawą premie za szybką realizację projektów, lepiej niż dotychczas organizować przy współpracy z NOT pomoc techniczną dla tych racjonalizatorów, którzy ze względu na brak wykształcenia teoretycznego nie potrafią sami wykonać wykresów i obliczeń niezbędnych do zastosowania w praktyce ich pomysłów. W roku ub. kredyty na pomoc techniczną nie zostały w pełni wykorzystane.

Ogromną rolę mają do spełnienia w tej dziedzinie związkowe społeczne komisje przeglądu wynalazczości. Zadaniem tych komisji, do których wchodzą najlepsi przedstawiciele aktywu załogowego jest mobilizowanie racjonalizatorów do walki o szybkie wprowadzenie w życie tych pomysłów, które mają największe znaczenie dla walki o plan. Komisje winny pomagać administracji przedsiębiorstw oraz klubom techniki i racjonalizacji oraz kontrolować ich działalność. Dotychczas jednak istnieją one w nielicznych tylko zakładach pracy, choć doświadczenia radzieckich racjonalizatorów wykazują ich ogromne znaczenie.

Drugim podstawowym zagadnieniem omawianym na naradzie był sposób opracowywania tematyki dla racjonalizatorów. Plany tematyczne wynalazków opracowano w roku ub. w licznych zakładach pracy. Zbyt często jednak były one sporządzane bez udziału aktywu robotniczego i samych racjonalizatorów. Powodowało to niedostateczny stopień zainteresowania tematyką ze strony racjonalizatorów.

W celu zlikwidowania tych niedociągnięć — na naradzie ustalono, że należy opracowywać plany tematyczne w oparciu o wnioski z narad produkcyjnych, przeprowadzać wśród całej załogi ankiety w tej sprawie oraz jak najszerzej popularyzować opracowane tematy tak, aby ich szybkie zrealizowanie stało się punktem honoru całej załogi. Dobrze opracowana tematyka dla racjonalizatorów winna być traktowana jako nieodłączna część planu technicznego każdego zakładu pracy.

Omawiając problem rozwoju inżyniersko-robotniczych brygad racjonalizatorskich uczestnicy narady podkreślali, że powinno się organizować je przede wszystkim tam, gdzie istnieją do rozwiązania trudne, skomplikowane zagadnienia z zakresu techniki i technologii produkcji, organizacji pracy, wykorzystania maszyn itp. Brygady w większym niż dotychczas stopniu winny stać się platformą ścisłej współpracy pomiędzy teoretykami - inżynierami i naukowcami, a praktykami-robotnikami. Tylko w tym wypadku spełnią one w pełni swą rolę.

# Racjonalne gospodarowanie nawozem sztucznym zapewnia największe plony

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1953 stawia przed naszym rolnictwem, oprócz głównego zadania — maksymalnego wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych w celu dalszego zwiększenia produkcji rolnej, również zadanie oszczędnego gospodarowania środkami produkcji.

Ogromne znaczenie dla wykonania tego zadania posiada racjonalne gospodarowanie nawozami sztucznymi — takie ich wykorzystanie, które zapewniło by jak największe plony z ha przy jak najoszczędniejszym zużyciu nawozów sztucznych. Wiele nowoczesnych metod lepszego i oszczędniejszego wykorzystywania nawozów sztucznych stosuje z powodzeniem rolnictwo Związku Radzieckiego. Jedną z tych metod, a mianowicie stosowanie do nawożenia gleby granulowanego superfosfatu — dające poważne oszczędności w używaniu nawozu, a jednocześnie zapewniające wysokie plony roślin — polskie rolnicze instytuty naukowe opracowały na podstawie doświadczeń radzieckich do potrzeb naszego rolnictwa. W czasie tegorocznej wiosennej kampanii siewnej granulowany superfosfat stosowany będzie na dużą skalę.

Granulowanie superfosfatu polega na poddaniu go bardzo prostym zabiegom, które powodują tworzenie się z tego sypkiego nawozu ziarenek wielkości nasion zbóż. Zgranulowany superfosfat wysiewa się razem z ziarnem siewnym w ilości 50 kg superfosfatu na 1 ha. Ta ilość zgranulowanego superfosfatu daje na 1 ha taką samą zwyżkę plonów, jaką uzyskiwano dotychczas przy użyciu 150 kg superfosfatu niezgranulowanego.

Ponieważ metoda stosowania superfosfatu granulowanego nie jest jeszcze powszechnie znana na wsi, Ministerstwo Rolnictwa organizuje obecnie specjalne krótkie kursy i pokazy, które mają na celu zapoznanie z tą nowoczesną i prostą metodą aparatu służby rolnej rad narodowych i POM oraz członków spółdzielni produkcyjnych i tych chłopów indywidualnych, którzy zechcą ją u siebie stosować. Kursy i pokazy granulowania superfosfatu organizowane bądź w spółdzielniach produkcyjnych, bądź też w gospodarstwach indywidualnych prowadzić będą pracownicy naukowi Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa.

# Problem zakopiańskiej zimy

Zakopane, w lutym

Rozmawialiśmy właśnie na temat tragicznych wypadków, jakie zdarzają się w Tatrach z powodu lekkomyślności amatorów narciarstwa. Nagle na biurku naszego rozmówcy zadzwonił telefon.

— Słucham — powiedział, podniósłszy słuchawkę. — Tak, dyrekcja szpitala, dr Bocheński przy aparacie.

Na chwilę w pokoju zapanowała cisza. Słychać było jedynie chrapliwy, przytłumiony głos, wydobywający się ze słuchawki.

— Przykro mi — przerwał wreszcie dyr. Bocheński — rzeczywiście wypadek wymaga leczenia szpitalnego, ale nic nie poradzę. Nie mam miejsca.

I znowu cisza zaległa gabinet. Dyrektor powtórzył ostatnie swe słowa, prosił o zrozumienie i po kilku sekundach odłożył słuchawkę.

— Podwójne złamanie podudzia — zwrócił się do mnie, czyniąc wymowny ruch głową w kierunku aparatu telefonicznego. — I jak tu pomóc w tym nawale wypadków i przy tak ograniczonych możliwościach lokalowych.

Liczne wypadki (zagadnienie to poruszyłam niedawno w specjalnym artykule) — zrodziły drugi problem — problem leczenia szpitalnego w Zakopanem. Więź obu tych zagadnień jest tak ścisła, że wprost nie sposób traktować ich w oderwaniu.

Zrozumiałym jest, że złamania i in. poważne kontuzje, mnożące się w sezonie zimowym w Zakopanem, wymagają leczenia szpitalnego.

— Potrzebujemy 100 miejsc na chirurgii, ażeby zapewnić właściwą opiekę zgłaszającym się do nas ofiarom wypadków — mówi dyr. Bocheński — a mamy tych miejsc wraz z łóżkami, stojącymi na korytarzach i w hallu zaledwie 40. Stąd też większość ofiar wypadków, wymagających leczenia szpitalnego leży po domach wczasowych, hotelach, pensjonatach i chatach góralskich.

Rozwiązanie tego zagadnienia wymaga zrozumienia ważności problemu przez Dyrekcję FWP. Budowa nowego szpitala w Zakopanem jest niewątpliwie ujęta w perspektywicznych planach rozwoju naszej perły Tatr. Ale zanim plan ten zostanie urzeczywistniony, zanim zdążymy zapobiec, a co najmniej poważnie zredukować nagminność wypadków — skutków lekkomyślności — musimy, obrać inną drogę, rozwiązującą problem szpitala. Musimy obrać drogę zamiany budynków i w ten sposób stworzyć warunki dla leczenia szpitalnego wszystkich tych, których stan takiego leczenia wymaga.

Istnieje możliwość, która rozwiązuje całkowicie problem, z tym jednak, że szpital mieściłby się w dwóch budynkach: w dotychczasowym i w wyzyskanym na okres kilku lat (do chwili wybudowania nowego, lub do chwili zredukowania ilości wypadków) większym budynku FWP. Przy tym rozwiązaniu nikt nie byłby stratny, bo pomyślmy ileż miejsc zajmują w domach wczasowych ofiary wypadków, dla których brak wolnych łóżek w szpitalu. Korzyść byłaby podwójna: dla FWP, który pozbyłby się kłopotu z ofiarami lekkomyślności, jak i dla samych chorych, którzy mieliby zagwarantowaną właściwą opieką.

Wielki problem Zakopanego musi zostać rozgryziony. I to jak najszybciej.

**Irena Widacka**

## Młodzieżowcy z zaciągu pionierskiego



*Brygada pionierska Kazimierza Gocana pracująca w Zakładach Mechanicznych im. 1 Maja w Pruszkowie stale podwyższa wydajność, osiągając już w styczniu 172 proc. normy. Brygada żywo interesuje się zagadnieniem racjonalizacji i bierze czynny udział w życiu przyzakładowego klubu racjonalizacji.*

*Na zdjęciu: Racjonalizator Henryk Chrzanowski (pierwszy z lewej) objaśnia członkom brygady Kazimierza Gocana, swoje nowe usprawnienie.* (Foto — CAF)

## Słońce spawa

Energia słoneczna, jej wprzągnięcie w służbę człowieka, w budownictwo — to problem, który rozwiąże chyba już niedaleka przyszłość. Ale już dziś potrafiliśmy wykorzystać po części ciepło jakie zsyła na ziemię słońce. Dziś spawamy już wielkie konstrukcje żelazne przy pomocy energii słonecznej.

Technologia spawania słońcem wymaga oczywiście specjalnej aparatury spawalniczej. Aparaturę tego typu skonstruowano już w Związku Radzieckim i z powodzeniem zastosowano przy budowie kanału Turkmeńskiego.

Aparat do spawania przy pomocy energii słonecznej zaopatrzony jest m. in. w zwrócone ku słońcu zwierciadło skupiające tę energię i soczewkę, w której ognisku powstaje temperatura 3.000 stopni C. Aparatem nowej konstrukcji nie tylko można spawać ale i ciąć metale.

(hen)

## Konkurs literacki na tematy kobiece

Zarząd Główny Ligi Kobiet, Sp. Wyd. Czytelnik oraz tygodnik „Przyjaciółka" ogłasza otwarty konkurs na utwór literacki prozą (powieść, nowele, opowiadania, reportaż, pamiętnik) o życiu i pracy kobiety. Temat obejmować może okres rządów kapitalistycznych, okres okupacji i współczesny.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, zarówno kobiety jak i mężczyźni. Na konkurs nadsyłać można tylko utwory nie ogłoszone dotychczas ani drukiem ani przez radio. Maszynopisy lub bardzo czytelne rękopisy opatrzone godłem i uwagą „Konkurs Kobiecy" należy adresować: **Zarząd Główny Ligi Kobiet Warszawa ul. Elektoralna 13.** Wraz z maszynopisem lub rękopisem należy nadsyłać w zamkniętej kopercie opatrzonej godłem nazwisko i imię, dokładny adres.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 czerwca 1953 r. Wynik konkursu ogłoszony będzie do dnia 1. X. 1953 r.

Przewiduje się następujące nagrody: 1 nagroda — 5 tys. zł, 2 nagroda — 3 tys. zł, 3 nagroda — 2 tys. zł, 4 nagroda — księgozbiór złożony ze 100 książek, 5 nagroda — księgozbiór złożony z 50 książek.

## Nowe filmy czeskie

Mirosław Cikan, laureat nagrody państwowej w Czechosłowacji, nakręca film kolorowy „Przestroga", oparty na noweli znanej pisarki Marii Majerowej. W tych dniach w Pradze odbyła się prapremiera nowego filmu czechosłowackiego „Anna Proletariuszka", opartego na powieści zmarłego ostatnio pisarza Iwana Olbrachta. Wszedł także na ekrany film młodzieżowy „Kochamy". (n)

---

JERZY SZELIGA

# AKCJA HEL

114

Motor pracował rytmicznie i cicho. Ze stojącej w pobliżu platformy rozpoczęto wyładowywać węgiel.

Włodzimierz przesunął wierzchem dłoni po czole. Było mokre od potu. Wyjął z kieszeni chusteczkę, wytarł nią twarz, poprawił się na siedzeniu. Serce biło mu szybko, żołądek podchodził aż pod gardło.

Sięgnął po papierosy. Otworzył pudełko...

W tej samej chwili padł strzał. Huknął nagle i blisko, rozdarł ciszę, poraził go na sekundę paraliżem lęku.

Nie zdając sobie sprawy z tego, co czyni — wdusił sprzęgło. Puścił je zbyt gwałtownie i „Opel" jak oszalały wyrwał do przodu.

Obejrzał się i zobaczył Krzysztofa. Biegł tuż przy samym ogrodzeniu, zgięty, pochylony twarzą ku ziemi. W ręku trzymał pistolet. Po sekundzie wypadł z furtki jakiś mężczyzna, również z pistoletem.

Ulica napełniła się łomotem kroków. Trzasnęło otwierane okno.

„Opel" zwiększył szybkość.

Znowu gruchnął strzał. Horodecki obejrzał się przez ramię i zobaczył, że Krzysztof biegnie w dalszym ciągu. Na jedną nogę utykał.

Odległość między nim, a odjeżdżającym samochodem rosła z każdą sekundą. Mózg Horodeckiego był w tej chwili pusty, kompletnie pusty, tylko w uszach słyszał jakiś przeraźliwy szum.

Przeciągle zadzwoniła seria z automatu. Zupełnie jakby ktoś grudki żelaza rozsypywał po szkle.

Obejrzał się po raz ostatni i zobaczył, że Krzysztof leży twarzą na bruku z rozrzuconymi szeroko ramionami. Podbiegło do niego dwóch mężczyzn.

Przygryzł wargi aż do krwi, pochylił się nisko nad kierownicą i z pasją nadusił pedał. Przed oczami wirowały mu gęste, białe płaty...

3

— Rezultat całokształtu działań, które doprowadziły do całkowitego sparaliżowania zbrodniczej „akcji Hel", zmierzającej do wyrwania nam rezultatów twórczej, pokojowej pracy prof. Stankiewicza i zaprzęgnięcia ich w kierat przygotowań wojennych imperialistów raz jeszcze udowodnił, że nasz aparat służby bezpieczeństwa działa po prostu precyzyjnie — mówił powoli Franciszek Rudczak — wy, towarzyszu Ciszewski, doskonale o tym wiecie, że trudno mi czymkolwiek zaimponować, lecz przyznam się, iż tym razem major Bocian tego dokonał. Pomyślcie tylko: dosłownie w przeciągu kilkunastu godzin cała ta banda przestała istnieć! Jedno, potężne uderzenie władzy ludowej rozbiło i pokrzyżowało plany, będące wynikiem długotrwałych i starannych przygotowań! Czy to nie mówi o naszej sile, czy nie jest odstraszającym przykładem dla tych wszystkich, którzy chcieliby spiskować przeciw Polsce?

Ciszewski pokiwał głową.

— Tak, lecz nie zapominajcie, że ich as atutowy, Horodecki, jest w dalszym ciągu na wolności!

— To kwestia dni, jeśli nie godzin. To zresztą nieważne. Chodzi o to, że został sam, jednostka zaś nie wiele może zdziałać!

Siedzieli w hallu Komitetu Centralnego. Obok nich nieustannie przechodzili ludzie, w korytarzach trzaskały drzwi, gdzieś w pobliżu natarczywie dzwonił telefon.

— Wydaje mi się, że to, co zrobił ostatnio — powiedział Ciszewski — zdyskredytowało go zupełnie nawet w oczach jego mocodawców i kompanów. Zachował się przecież, jak tchórz! Uciekł, zostawiając w potrzasku własnego brata!

— Mylicie się. Z pewnością mu to nie zaszkodzi. Przeciwnie — podniesie go w oczach jego szefów. Okazał się bezwzględnym, okazał się takim, jakim powinien być agent. W ich robocie nie ma przyjaciół, ani krewnych. Idą do celu po trupach najbliższych, nieraz mieliśmy możność przekonania się o tym. Ta ucieczka Horodeckiego, ucieczka, która w konsekwencji doprowadziła do śmierci jego brata, bo gdyby tamten wiedział, że braciszek go zdradzi i po prostu da nogę, to nie uciekałby, lecz usłuchał i stanął, ta zdradziecka ucieczka z pewnością zostanie przyjęta jako dowód zimnej krwi, hartu i twardości serca. A o tym, że jej bezpośrednią przyczyną był nagły atak tchórzostwa nikt przecież nie potrzebuje wiedzieć, prawda?

Spojrzał na zegarek.

— No, zagadałem się, mój drogi, pora na mnie! Wpadnijcie jutro, postaram się wam to załatwić!

Uścisnął Ciszewskiemu prawicę i zniknął w głębi korytarza.

Inżynier wyszedł z gmachu. Tak, Rudczak ma niewątpliwie rację, major Bocian wraz ze swymi ludźmi pokazał lwi pazur. Horodecki długo się nie uchowa, jeśli nie zdoła czmychnąć za granicę, to w ciągu najbliższych dni wpadnie Bocianowi w ręce. Nasza ziemia nie jest zbyt gościnna dla szpiegów i zdrajców!

Nagle przyszła mu na myśl Krystyna. Ciekawe, jak przyjęła wiadomość o tym, kim naprawdę był Horodecki i po co przyjechał do Polski!

Pokiwał w zamyśleniu głową i przyśpieszył kroku. Szedł Aleją Stalina wzdłuż kwitnących kasztanów. Pełno było wózków z dziećmi, na ławkach wiele kobiet.